



# RODZINNY KONKURS LITERACKI „NASZE PRZEDSZKOLE”



W dniach od 16.04.2022 do 10.05.2022 r. w Przedszkolu Samorządowym nr 31 w Białymstoku odbył się Rodzinny Konkurs Literacki „Nasze przedszkole”.

**Celem konkursu było:**



- Wprowadzenie do literatury wartościowych tekstów, w swej formie ukazujących piękno i bogactwo języka polskiego,
- Stworzenie możliwości docenienia i popularyzowania wartościowej twórczości autorów początkujących i mało znanych,
- Pozyskanie tekstów mogących posłużyć do pracy z dziećmi, a przez to także promocji twórczości autorów.

Do Przedszkola Samorządowego nr 31 wpłynęło 12 wierszy z 7 grup (grupy I - 1 wiersz, grupy II - 2 wiersze, grupy III - 1 wiersz, grupy IV - 2 wiersze, grupy V - 4 wiersze, grupy VI - 1 wiersz i z grupy VII - 1 wiersz).

Komisja konkursowa po zapoznaniu się z nadesłanymi pracami literackimi, postanowiła przyznać wszystkim nagrody.

## WIERSZE z KONKURSU LITERACKIEGO

### MOJE PRZEDSZKOLE

Znam takie miejsce, przy Świętokrzyskiej,  
które jest dla mnie bardzo bliskie.  
Żółte jak słońce z konikiem bujanym,  
dla wszystkich dzieci jest miejscem lubianym.

To moje przedszkole! Tu dobrze się czuję,  
śpiewam, bawię się, maluję.  
Pyszne obiadki w przedszkolu zjadam,  
tu na kolana mej pani siadam.

Chcę tu przychodzić codziennie rano,  
zawsze mam tutaj buzię roześmianą.  
Trzydzieste pierwsze moje przedszkole.  
Od wszystkich innych tylko te wolę!

*Mikołaj Groch z grupy I i jego mama Asia*





## MOJE PRZEDSZKOLE

Pani w przedszkolu już na mnie czeka,  
mama do pracy szybko ucieka.  
Kolejna przygoda znów się zaczyna,  
kupa przyjaciół, chłopak, dziewczyna.



Wspólne zabawy, jest i nauka,  
uczy i bawi to niezła sztuka.  
Moje przedszkole wciąż zaskakuje,  
tu żadna nuda nie zapanuje.

Wspólne wycieczki, zwiedzanie,  
spacery, nic nie zastąpi tej atmosfery.  
Ciekawych zagadek rozwiązywanie,  
naszego świata poznawanie.

Zawsze wspominać będę mile  
w moim przedszkolu spędzone chwile.

*Stanisław Huryń z grupy V i jego tata Filip*

## NASZE PRZEDSZKOLE

Nasze przedszkole najlepsze w świecie,  
latem czy zimą przecież to wiecie.  
Dużo zabawy, mnóstwo nauki,  
wszyscy są grzeczni jak super zuchy.

Każdy maluszek jest uśmiechnięty,  
tańczy i śpiewa, w kółko się kręci.  
My zaś starszaki,  
wielkie bystrzaki.

Płynie liczymy oraz czytamy,  
szkołę z łatwością wnet powitamy.  
Pani Dyrektor mądra jak Sowa,  
pełna pomysłów zawsze jej głowa.

A Panie nasze są jak rodzina,  
powie to każdy chłopczyk, dziewczyna.  
Jedzenie pyszne i smakowite.  
Kocham przedszkole me ponad życie!!!

*Jan Roślan z grupy V i jego mama Monika*





## MOJE PRZEDSZKOLE

Na imię mam Mikołaj, każdy z Was to wie.  
Lubię swe przedszkole, na jawie i we śnie.  
Moja grupa to Gumisie, mamy już lat siedem.  
Dobrze się bawimy, jesteśmy numerem jeden.

Nasze Panie są najlepsze, dobre i kochane,  
uczą nas piosenek, wierszy, a także rymowanek.  
Umiemy pisać, czytać, ciągle pracujemy,  
to ich zasługa i dobrze o tym wiemy.

Pani Dyrektor z uśmiechem przywita każdego,  
Kto do nas zawita.  
Lubię swych kolegów i swe koleżanki,  
bawimy się codziennie, całe długie ranki.

Moje przedszkole i moja grupa,  
to wielki cud, jaki spotkałem tutaj.  
Będzie mi smutno, kiedy już odejdę.  
Zostaną mi myśli i wspomnienia piękne.

*Mikołaj Kosacki z grupy V i jego mama*

## NASZE PRZEDSZKOLE

Nasze przedszkole numer 31 jest kochane!  
Są tam zabawki, przyjaciele i świetne Panie.  
Kochamy spędzać tam czas,  
a on uszczęśliwia nas.

Pamiętajmy, żeby być też wesołym,  
bo nikt nie chce takiego gbura,  
przez którego atmosfera będzie ponura.  
Ale nad nami słońeczko radości świeci  
i uszczęśliwia wszystkie dzieci.

Pamiętam jak najedliśmy się pierwszego dnia stresu,  
lecz teraz wiemy, że to było bez sensu.  
Bo Panie nas pocieszały i jak rodzice nad nami czuwały,  
ale przede wszystkim nas pokochały.

A jak już przy najadaniu się jesteśmy,  
to pod uwagę Panie Kucharki weźmy,  
które świetnie nam obiadki gotują,  
aż nasze brzuszki na ich widok radują.

I jeszcze zapomniałam o koniku na biegunach,  
jest symbolem naszego przedszkola



i mamy do w sali,  
a kolejka po niego rozciąga się na tysiąc cali.

Nasze grupy zaczynają się Smerfami,  
dalej idą innymi bajkowymi postaciami,  
a kończą się Biedronkami.  
Po nich idziemy do szkółki.  
Ale dzięki naszym Paniom, nie boimy jej się wcale.  
Będzie to dla nas kolejne w życiu wyzwanie...!

*Natalia Koniuch z grupy IV i jej brat Ignacy*



## NASZE PRZEDSZKOLE

Nasze przedszkole - fajne jest,  
jak zaklęte,  
jesteś wróżką albo Batmanem.  
Najbardziej lubię w przedszkolu poranki,  
kiedy spotykam moje Panie,  
kolegów i koleżanki.  
Gdy spotkam Hanię,  
idziemy razem na śniadanie.  
Kiedy rysuje, moje serce się raduje.  
Czas zabawy, czas radości,  
aż mnie bolą wszystkie kości.  
Lubię chodzić do przedszkola,  
tam zawsze jest wesoło  
i mogę tam chodzić w koło.  
Zabawa, tańce, śpiewanie,  
zadań rozwiązywanie  
i czasami lalek usypianie.  
Tu to wszystko wykonuję i dobrze się tu czuję.  
Moje przedszkole jest najlepsze na świecie,  
czy Wy o tym wiecie?

*Agata Pardela z grupy IV, siostra Pola i mama*

## MOJE PPRZEDSZKOLE

Przy Świętokrzyskiej  
jest moje przedszkole  
i choć mam w domu dużo zabawek,  
to tutaj czas spędzać wolę.

Czasem mi rano humor ucieka,  
bo nie chcę jeść tostów, ani pić mleka.  
Lecz kiedy przedszkola próg przekraczam,  
to wraca mi uśmiech i humor wraca.

Bo tu koledzy na mnie czekają,





auta i misie z półki zerkają,  
A Pani świetne pomysły ma,  
więc czemu smutny mam być ja?

Przedszkole to miejsce dobrze mi znane,  
tu Smerfy, Gumisie i Pszczółki Kochane.  
Tu piszę, maluję i w chórze śpiewam,  
czas mija szybko i dobrze się miewam.

*Franciszek Ostrowski z grupy VI i jego mama Kamila*



## W PRZEDSZKOLU

Gdy rano słońko wstaje, promykiem budzi nas.  
Humoru nam dodaje, bo do przedszkola czas.  
Tam pierwsze jest śniadanie, to dla nas sztuka manier.  
- Smacznego - mówią panie - jedzcie, nie czas na spanie.

Następnie czas na pracę, nauka - ważna rzecz,  
ja w wiedzę się bogacę, to dla mnie dobre jest.  
Teraz na spacer pora, ustawmy w pary się,  
przygoda już nas woła, to będzie piękny dzień.

A po spacerze obiad, na pewno pyszny też,  
od zupy aż do rolad, najemy zawsze się.  
A teraz jest zabawa, tam każdy bawi się  
i super jest to sprawa, bo razem lepiej jest.

Przedszkole super jest, w przedszkolu nie ma łez,  
tam słychać dzieci śpiew, radości głos i śmiech.

*Aleksandra Bajena, siostra Julia i mama Edyta*

## DZIEŃ Z ŻYCIA PRZEDSZKOLAKA

Gdy budzę się rano, śniadanie jem  
i tak zaczynam przedszkolny dzień.  
Rodzice mnie do niego przyprowadzają,  
zmieniam buciki i idziemy witać się z Panią.

Panie uśmiechnięte mnie witają  
i do zabawy zapraszają,  
Po chwili rączki myjemy  
i wspólnie śniadanie jemy.

Następnie z Paniami zajęcia mamy,  
na których recytujemy, malujemy śpiewamy.  
Gdy słońko świeci i ciepło jest na dworze,  
ubieramy buciki i bawimy się w przedszkolnym ogrodzie.

Gdy wracamy z podwórza do naszej sali,



tam już czeka na nas smaczny obiadek.  
Zawsze pyszna zupka i drugie danie,  
a później czas na leżakowanie.

Następnie podwieczorek i dodatkowe zajęcia,  
a buzia ciągle uśmiechnięta.  
Później rodzice mnie odbierają  
i tak przedszkolny dzień ze mną zamykają.

Na koniec koniecznie chce dopisać Jaś,  
że bardzo kocha Was.

*Jan Jabłoński z grupy II i jego mama Dorota*



### NASZE PRZEDSZKOLE

W naszym przedszkolu czas szybko płynie,  
panie są fajne i bardzo miłe.  
Gdy próg przedszkola przekraczałem,  
początkowo troszkę się bałem.

Nowe sale, panie i dzieci,  
a na zegarku tak wolno początkowo czas leci.  
Czekałem na mamę, tatę i babcię,  
kiedy po mnie wrócą i będę mógł zdjąć kaptcie.

Lecz tylko kilka dni takich było,  
później wszystko się zmieniło.  
Gdy rano wstaję uśmiech mam na twarzy,  
cieszę się, że idę do przedszkola i do swojej Pani.

W sali z dziećmi się świetnie bawimy,  
a z Panią śpiewamy, rysujemy i tańczymy.  
Poznajemy nasz świat wielki  
i piszemy literki.

Już wiem jak mam segregować śmieci  
i bawić się wspólnie wraz z dziećmi.  
Dziś swoim Paniom bardzo dziękuję,  
za troskę, dobroć i uśmiechniętą minę.

I wszystkim pracownikom życzę,  
niech zawsze świeci Wam słońko.

*Jakub Jabłoński z grupy III i jego mama Dorota*





## MOJE PRZEDSZKOLE

Całkiem niedawno to się zdarzyło,  
gdy dziecko nasze z przedszkola wróciło.

Mówi wtedy z miną poważną,  
że chce przekazać wiadomość ważną,  
Grzecznie na krzesłach więc zasiadamy,  
nowych wieści uważnie słuchamy.

Córka przed nami wnet przystanąła,  
lekko policzki swoje nadeła  
i już nowiny nam przekazuje,  
słuchajcie proszę co następuje:

Przedszkole nasze ma urodziny,  
będą konkursy oraz festyny.

My w jednym z tatą wystartujemy,  
krótki wierszyk w nim napiszemy.

Cóż wtedy ojcu pozostać miało?

Kiedy napisać jak czasu mało...

W rękę długopis wziął i karteczkę,  
w zadumę popadł tak na chwileczkę.

A kiedy minut parę minęło  
to już pisanie się rozpoczęło.

Każdy przedszkolak to dobrze wie,  
by najpierw do szatni udać się.

Gdy kaptur już założymy,  
do swojej sali szybko pędzimy.

W pierwszej najmłodsze zuchy spotkamy,  
grupę tę Smerfy więc nazywamy.

W drugiej choć metraż nie jest malutki  
harce sprawują tam Krasnoludki.

W trzeciej panuje porządek wielki,  
grupa nazywa się zaś Kacperki.

W czwartej same wesole minki  
dziewczyn i chłopców z grupy Muminki.

W piątej proszę przyznajcie sami  
grupę odważnych Gumisi mamy.

Szóstą dzielne Pszczółki zajmują,  
one sumiennie zawsze pracują,

Choć w siódmej próżno szukać kropeczki  
to przebywają tam Biedroneczki.

Teraz gdy wszystkie nazwy grup znamy,  
do tego jeszcze szybko dodamy,  
pokój gdzie Pani dyrektor pracuje,



ważne sprawy tam wykonuje.  
Jest także Pani w sekretariacie  
- tam dokumenty wnet otrzymacie.  
Ostatnim z pomieszczeń jest kuchnia nasza,  
zapach z niej zawsze na obiad zaprasza.  
Każdemu jedzenie bardzo smakuje  
i pyszny deser się otrzymuje.  
Na zewnątrz plac zabaw jest odlotowy,  
urządzić tam można turniej sportowy.  
Wszystkie dzieci zawsze czekają,  
aż swoje panie w przedszkolu spotkają.  
One w kłopotach wciąż pomagają,  
a kiedy smutno to przytulają,  
Wesoło zawsze czas tu upływa,  
tutaj się z chęcią od rana przebywa.

Emilia Maksimiec z grupy II  
i tata Sławek



**GRATULUJEMY WSZYSTKIM LAUREATOM!!**